

Sygn. akt: I C 690/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Alina Kowalewska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elwira Stopińska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Ś.

przeciwko (...) S.A V. (...) w W.

o zapłatę

1.Zasądza od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz powoda Z. Ś. 15.745,05 (piętnaście tysięcy siedemset czterdzieści pięć 05/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12.05.2016r do dnia zapłaty oraz kwotę 5.605 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

2.Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Giżycku kwotę 177,19 zł z tytułu wydatków.

SSR Alina Kowalewska

Sygn. akt I C 690/16

UZASADNIENIE

Powód Z. Ś. wniósł pozew o zapłatę kwoty 15.745,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 12 maja 2016 r. do dnia zapłaty przeciwko (...) S.A. w W. tytułem naprawienia szkody wyrządzonej wskutek zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2016 r. Nadto domagał się również zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, iż na skutek nieprawidłowego utrzymania drogi krajowej nr (...) w O. uszkodzeniu uległ pojazd stanowiący jego własność. Pozwana jest natomiast ubezpieczycielem zarządcy drogi, na której doszło do zdarzenia. Żądana kwota stanowi sumę kosztów naprawy pojazdu, kosztów jego holowania bezpośrednio po zdarzeniu oraz kosztów najmu samochodu zastępczego.

Pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana wskazywała na brak odpowiedzialności po swojej stronie z uwagi na brak odpowiedzialności ubezpieczonego – Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Podniosła, iż zdarzenie z dnia 08.04.2016 r. nie było konsekwencją zaniedbania lub niewłaściwego wykonywania obowiązków nałożonych na ubezpieczonego ustawą o drogach publicznych. Zarządca drogi dokonywał bowiem regularnych objazdów drogi, w tym dwukrotnie w dniu zdarzenia. Zdaniem pełnomocnika pozwanej kierujący pojazdem nie zachował podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez brak uważnej obserwacji pasa drogowego, co skutkowało zaistniałym wypadkiem. Jednocześnie zakwestionował wysokość poniesionych przez powoda kosztów naprawy pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód Z. Ś. jest właścicielem pojazdu marki S. o numerach rejestracyjnych (...). Samochodu używa w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w celu dojazdu do miejsca pracy. Jest to jego jedyny pojazd.

(**dowód** : dowód rejestracyjny – k. 8 , przesłuchanie powoda – k. 162)

W październiku 2014 r. na drodze krajowej nr (...) - na ulicy (...) w (...) Sp. z o. o. z siedzibą w P. wykonywało remont kanalizacji deszczowej. Teren, na którym przeprowadzano budowę został odebrany przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad w dniu 17.10.2014 r.

(**dowód** : pismo z 09.06.2016 r. – k. 37-38, pismo z 11.05.2016 r. – k. 39, protokół przekazania terenu budowy – k. 40)

W dniu 8 kwietnia 2016 r. około godziny 19:30 na drodze krajowej nr (...) w O. (ulica (...)) kierujący pojazdem marki S., nr rej (...) - O. Ś. - poruszając się w ciągu samochodów zauważył, iż jadący się przed nim pojazd najechał na obiekt znajdujący się w pasie drogowym. Następnie zawieszeniem pojazdu uderzył we włącz studzienki kanalizacyjnej przesuniętej ponad powierzchnię jezdni. Włącz nie przykrywał w całości studzienki, przesunięty był o kilka centymetrów.

Kierujący pojazdem marki S. poruszał się z prędkością ok. 50 km/h, w odległości ok. 10-15 metrów od pojazdu poruszającego się przed nim. Na miejsce zdarzenia zostali wezwani funkcjonariusze Policji, którzy stwierdzili, iż studzienka nie jest zamknięta, a pokrywa jest przesunięta ponad powierzchnię jezdni. Na skutek zdarzenia pojazd powoda uległ uszkodzeniu w takim stopniu, że niemożliwe było korzystanie z niego. Samochód został zholowany z miejsca kolizji. Za tę usługę powód uiścił kwotę 230 zł.

(**dowód** : fotografie – k. 9-22, umowa – 30, zeznania świadków: P. S. – k. 81, D. L. – k. 82, B. Ś. – k. 82, O. Ś. – k. 82)

Powód zlecił naprawę pojazdu, której dokonał A. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w G.. Pojazd znajdował się w warsztacie naprawczym do dnia 30.05.2016 r., przy czym sama naprawa trwała łącznie 4 dni. W pozostałym okresie oczekiwano na części zamienne dostępne jedynie za granicą. Za naprawę uszkodzonego pojazdu powód uiścił kwotę 2.920 zł, zaś za części zamienne łącznie kwotę 8.560,05 zł.

W okresie od 09.04.2016 r. do 31.05.2016 r. powód wynajął pojazd zastępczy podobnej klasy, co samochód uszkodzony za kwotę 5.035 zł (95 zł/doba).

(**dowód** : faktura VAT nr (...) – k. 31, faktura VAT nr (...) – k. 32, faktura nr (...) – k. 33, faktura nr (...) – k. 34)

Zarządcą drogi krajowej nr (...) jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, który w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. w W..

(okoliczność bezsporna)

W dniu 11 kwietnia 2016 r. powód zgłosił szkodę pozwanej, która odmówiła wypłaty świadczenia z uwagi na brak odpowiedzialności za zdarzenie po stronie zarządcy drogi. Podała, iż regularnie są dokonywane objazdy dróg. Kontrola

odcinka, na którym doszło do zdarzenia została dokonana również w dniu kolizji, przy czym kontrolujący nie stwierdzili żadnych zagrożeń dla bezpieczeństwa użytkowników drogi.

(**dowód** : zgłoszenie szkody – k. 23 – 26, kosztorys – k. 27-29, pismo z 20.04.2016 r. – k. 35, pismo z 24.05.2016 r. – k. 36)

Kontrolny objazd drogi E.-O. dokonywany jest dwa razy dziennie w godzinach rannych. W dniu 08.04.2016 r. objazd zastał dokonany w godzinach 07:40 i 10:40. W okresie od 25.03.2016 r. do 12.04.2016 r. nie stwierdzono na tym odcinku żadnych zagrożeń dla bezpieczeństwa użytkowników drogi. W dniu 12 kwietnia 2016 r. na skutek zgłoszenia szkody pracownik obwodu zabezpieczył doraźnie studzienkę, zaś zaistniałą sytuację zgłoszono Przedsiębiorstwu (...) w P. z uwagi na fakt, iż do zdarzenia doszło w okresie objętym gwarancją.

(**dowód** : dziennik objazdów – k. 142 – 151)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne co do zasady oraz co do wysokości i jako takie podlegało uwzględnieniu w całości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, które nie były w żadnym zakresie kwestionowane przez strony, zeznań osób będących świadkami zdarzenia oraz funkcjonariuszy Policji przybyłych na miejsce zdarzenia bezpośrednio po jego zaistnieniu, a także faktów niebędących przedmiotem sporu. Powyższe dowody w ocenie Sądu były miarodajne dla ustalenia okoliczności faktycznych w sprawie. Na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił, iż w dniu 8 kwietnia 2016 r. kierujący pojazdem marki S. na drodze krajowej, pozostającej w zarządzie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad najechał na nieprawidłowo osadzoną studzienkę kanalizacyjną, wskutek czego uszkodzeniu uległ pojazd stanowiący własność powoda.

Ustalony stan faktyczny dał podstawę do przypisania odpowiedzialności pozwanemu ubezpieczycielowi zarządcy drogi, na której doszło do zdarzenia. Na mocy bowiem art. 822 § 1 k.c. ubezpieczyciel odpowiada w zakresie odpowiedzialności ubezpieczonego. W niniejszej sprawie należy wskazać, iż zarządca drogi ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 416 k.c., bowiem zgodnie z ugruntowanym w judykaturze poglądem podejmowane przez niego działania organizacyjno-gospodarcze w zakresie zarządu drogami krajowymi należą do sfery imperium, przez co ponosi on odpowiedzialność na ogólnych zasadach prawa cywilnego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 719/04). Dla uznania odpowiedzialności zarządcy drogi konieczne jest zatem spełnienie następujących przesłanek: szkody, winy, którą można przypisać sprawcy zdarzenia oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a bezprawnym zachowaniem się sprawcy. W przypadku zaś zachowań polegających na zaniechaniu obowiązków określonego zachowania się w sposób wyraźny musi wynikać z przepisu prawa.

W związku z powyższym należy wskazać, iż na mocy art. 20 pkt 4 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1440) do zarządcy drogi należy utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą w należyтым stanie oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Przez pojęcie „utrzymanie drogi” ustawodawca rozumie wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej (art. 4 pkt 20). Jak podkreśla się w judykaturze drogi publiczne winny być utrzymane w stanie wykluczającym narażenie uczestników ruchu na wypadek pozostający w bezpośrednim i wyłącznym związku przyczynowym z korzystaniem z nich (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1980 r., II CR 316/80). Obowiązek ten nie aktualizuje się dopiero w momencie powzięcia informacji przez zarządcę drogi o istniejącym zagrożeniu. Przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności zarządcy drogi istotne jest bowiem, czy jego praca jest zorganizowana w ten sposób, żeby miał on możliwość odpowiednio szybkiego stwierdzenia wystąpienia na drodze

zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu i podjęcia działań zmierzających do usunięcia tego zagrożenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2003 r., II CKN 1374/00, nr Legalis 277208).

W niniejszej sprawie pozwana nie kwestionowała, iż zarządca drogi, której elementem jest studzienka zobowiązany jest do zarządu i dbałości o stan tej studzienki. Otwór studzienki winien być zatem tak zabezpieczony by nie stanowił zagrożenia w ruchu drogowym. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, iż stan wjazdu studzienki nie był w należyтым stanie, skoro w trakcie korzystania z pasa drogowego przesunął się stwarzając niebezpieczeństwo w ruchu drogowym. W ocenie Sądu pozwana nie wykazała, aby ubezpieczony zarządca dróg starannie wypełniał swoje obowiązki. Nie można bowiem uznać, iż o właściwym utrzymaniu drogi przez zarządcę świadczą dokonywane w okresie około dwóch tygodni przed zdarzenia kontrolne objazdy dróg. Wprawdzie pozwana przedłożyła dziennik objazdu drogi, w którym wskazano, iż kontrola była wykonywana codziennie w okresie dwóch tygodni poprzedzających zdarzenie, to jednak nie wynika z niego zakres dokonywanej kontroli, sposób oraz szczegółowość jej przeprowadzenia. Z uwagi na czas przejazdu, który na dystansie 33 km wynosi zazwyczaj ok. pół godziny, trudno przypuszczać, iż obejmuje ona także kontrolę prawidłowości osadzenia studzienek kanalizacyjnych oraz ich wpływu na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Z obowiązku tego nie zwalniał pozwanej wykonany ponad rok wcześniej remont kanalizacji oraz trwająca w dacie zdarzenia gwarancja. Samo dokonywanie objazdu dróg nie przesądza zatem o wystarczającej staranności zarządcy w zakresie pozwalającym na wyłączenie odpowiedzialności za szkodę w niniejszej sprawie.

Nadto należy wskazać, iż obowiązek utrzymania należytego stanu dróg winien być wykonywany z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności zarządcy drogi (art. 355 § 2 k.c.), a zatem z zachowaniem szczególnej staranności. Sąd miał w niniejszej sprawie na uwadze pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 12 czerwca 2002 r., III CKN 694/00 (OSNC 2003 nr 9, poz. 124), iż jakkolwiek do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu, który jest obowiązany do zachowania szczególnej staranności konieczne jest zawinienie, to jednak uwzględniając abstrakcyjny charakter niedbalstwa oraz zawodowy charakter działalności sam fakt naruszenia obowiązków przesądza z reguły o winie co najmniej w postaci niedbalstwa.

Pomimo podnoszonych ogólnikowych zarzutów strona pozwana nie uprawdopodobniła naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującego pojazdem marki S., do czego obligował ją przepis art. 6 k.c. Z okoliczności przedmiotowej sprawy nie wynika by kierujący pojazdem marki S. w jakikolwiek sposób przyczynił się bądź spowodował szkodę. Poruszał się bowiem zgodnie z zasadami, a jedyną przyczyną wypadku był wystający ponad powierzchnię jezdni wjazd studzienki. Droga, po której poruszał się kierujący pojazdem nie była oznaczona jako niebezpieczna, zawierająca jakieś przeszkody czy utrudnienia w ruchu. Brak było zatem okoliczności świadczących, iż winien zachować szczególną ostrożność. Droga powinna być równa i tak utrzymana, by nie zmuszała uczestników ruchu do szczególnej uwagi, czy też ostrożności. W ustalonych okolicznościach kierujący pojazdem miał zatem prawo przyjmować, iż stan nawierzchni jest prawidłowy. Nadto Sąd miał na uwadze zeznania świadków zdarzenia P. S., D. L. i B. Ś. oraz funkcjonariuszy Policji – K. D. i K. S., którzy wskazali, iż pojazd prawdopodobnie najechał na studzienkę kanalizacyjną, która była przesunięta ponad powierzchnię jezdni, nie wskazując jednocześnie by kierujący pojazdem naruszył jakiegokolwiek zasady ruchu drogowego.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, iż w ustalonych okolicznościach doszło do bezprawnego zaniechania wykonania przez zarządcę drogi obowiązków wymienionych w art. 20 ustawy o drogach publicznych. Nie budzi także w ocenie Sądu wątpliwości związek przyczynowy pomiędzy doznaną przez powoda szkodą, a zaniechaniem zarządcy drogi.

Zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności odszkodowawczej sprawca szkody ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Regułą jest zasada pełnego odszkodowania. Powinno ono bowiem przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Utrwalony w orzecznictwie jest pogląd, zgodnie z którym na szkodę majątkową, do której naprawienia zobowiązany jest ubezpieczyciel, nie składa się jedynie koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, ale również koszt wynajmu pojazdu zastępczego w zakresie, w jakim pozostaje on w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00,

uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11). Za szkodę podlegającą naprawieniu przez ubezpieczyciela można uznać jednak tylko koszty niezbędne, ekonomicznie uzasadnione i rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego. Okres najmu pojazdu winien zatem obejmować jedynie czas konieczny i niezbędny do naprawy samochodu uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym albo – przy szkodzie całkowitej – czas niezbędny do nabycia nowego pojazdu.

W ocenie Sądu powód skutecznie wykazał konieczność najmu pojazdu zastępczego w okresie do dnia 30.05.2016 r. Co do zasady był on użytkownikiem uszkodzonego pojazdu oraz wykorzystywał go w celu dojazdu do miejsca pracy. Biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń pojazdu i konieczność dokonania określonych napraw czas najmu pojazdu należy uznać za konieczny i celowy, a koszty z tym związane jako ekonomicznie uzasadnione. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. B. dokonującego naprawy pojazdu, który wskazał, iż czas oczekiwania na części zamienne wynosił kilka tygodni. Korespondują one z twierdzeniami powoda oraz przedłożonymi w sprawie fakturami VAT. Zeznania te nie były także kwestionowane przez stronę pozwaną.

Sąd uznał również za wiarygodne przedłożone przez stronę powodową faktury VAT na okoliczność poniesienia wskazanych kosztów. Brak jest w tym zakresie podstaw do uwzględnienia twierdzeń pozwanej o braku mocy dowodowej przedmiotowych rachunków z uwagi na okoliczność, iż są to dokumenty prywatne. Dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, a jedynie z domniemania autentyczności. Nie oznacza to jednak, iż nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie. Dowód z dokumentu prywatnego jest bowiem samodzielnym środkiem dowodowym, który podlega ocenie Sądu na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż przedłożone dokumenty zasługują na wiarę w całości, bowiem brak jest okoliczności uprawniającej ich nieautentyczność bądź nierzetelność sporządzenia.

W oparciu zatem o przedłożone faktury VAT Sąd uznał, iż powód skutecznie wykazał poniesienie kosztów naprawy pojazdu w kwocie 2.920 zł, kosztów zakupu części zamiennych w łącznej kwocie 8.560 zł oraz kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 5.035 zł. Uwzględnieniu podlegał także koszt holowania pojazdu z miejsca zdarzenia, który zgodnie z niekwestionowaną umową wynosił 230 zł (k. 30). Wobec znacznych uszkodzeń pojazdu był to koszt zasadny i stanowił normalne następstwo zaistniałego zdarzenia.

Nadto w odniesieniu do twierdzeń pełnomocnika pozwanej należy wskazać, iż Sąd w niniejszej sprawie w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, iż „przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawiania szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego.”

W ocenie Sądu stanowisko strony pozwanej nie zasługuje zatem na uwzględnienie, zaś żądanie zgłoszone przez powoda należy uznać za zasadne w całości. Strona powodowa przedkładając faktury VAT skutecznie wykazała, że w jej majątku powstał uszczerbek w związku ze zdarzeniem z dnia 08.04.2016 r., który podlega naprawieniu przez pozwaną na podstawie art. 822 § 1 k.c.

W związku z powyższym należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.745,05 zł, na którą składają się koszty naprawy pojazdu, zakupu części zamiennych, holowania pojazdu z miejsca zdarzenia oraz najmu samochodu zastępczego na okres naprawy uszkodzonego pojazdu.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Termin spełnienia świadczenia przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 817 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku; gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu

należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W niniejszej sprawie powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 11 kwietnia 2016 r., zatem roszczenie stało się wymagalne w dniu 12 maja 2016 r.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Zasądzono zatem od pozwanej jako strony przegrywającej proces na rzecz powoda zwrot poniesionych przez niego kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw – tj. kwoty 5.605 zł, na którą składają się opłata sądowa od pozwu w kwocie 788 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. należało pobrać od pozwanej jako strony przegrywającej proces na rzecz Skarbu Państwa kwotę 177,19 zł tytułem zwrotu kosztów podróży świadków.